

## CELE, ŚRODKI, WNIOSKI, ANALIZY

To jest tekst na temat metodyki projektowania, lub, jak kto woli, szerzej, działania. Różnie można podchodzić do procesu podejmowania decyzji. Można zacząć od analizy, ale można też wyznaczyć sobie cel. Innymi słowy mówiąc, kolejność czynności może być różna. Nie da się raczej pominąć jakiejś fazy. Klasyczne podejście do problemu wygląda tak. Zauważamy problem. Chcemy żeby było lepiej. Analizujemy stan istniejący. Wyciągamy wnioski. Określamy środki, sposoby do osiągnięcia celu. Czasami może się okazać, że należy zmienić cel (tezę) i zacząć cały proces od początku.

Nic odkrywczego, ale musiałem napisać te oczywiste prawdy, ponieważ zauważyłem, że często mylone są ze sobą. Czasami wydaje się, że celem jest działanie samo w sobie, bez analizy, bez celu, bez sensu. Przoduje w tym Fundacja Ulicy Piotrkowskiej. Koronnym przykładem „działania” jest pomnik Łodzian na Piotrkowskiej. Do tej pory nie mogę wyjść ze zdumienia, że ktoś chciał zapłacić za to, żeby wycierać buty w jego nazwisko, że nie wspomnę o tym co robią psy i wychodzący z okolicznych pijalek piwa pod plandeką. Ciekawe są komentarze przyjezdnych. Od prostego „A co to?” do „A czy to są nazwiska pomordowanych?”. Jest to natomiast bardzo ładny temat dla prasy. Można napisać że największy, że najdłuższy pomnik na całym świecie i co najważniejsze można się przy nim sfotografować w czasie otwarcia.

Mamy w Łodzi skarb narodowy, zabytek unikalny w Skali Światowej – zespół budynków mieszkalnych, fabrycznych, rezydencji i innych - Księży Młyn. Jakiś czas temu tereny pofabryczne na Księżym Młynie zostały sprzedane przez Syndyka upadłych zakładów. Rozpoczęła się wolna amerykanka tzn. ustalanie warunków zabudowy. Jak wiadomo nie jest to rzecz łatwa, bo nie ma żadnych reguł. W tym czasie miasto odgrażało się kilka razy, że stworzy plan miejscowy dla tego obszaru, ale nic się nie działo (może nawet lepiej). Po pewnym czasie usłyszałem, że jest pomysł na sprzedaż i zagospodarowanie domów mieszkalnych przy Księżym Młynie. Konsekwencją tych pomysłów było stwierdzenie konieczności wyprowadzenia mieszkańców. To oznacza, że Miasto nie wie jeszcze co, nie wie po co, ale wie, że trzeba wyprowadzić ludzi. Ja bym spróbował jednak dowiedzieć się najpierw jak ma docelowo wyglądać to miejsce, co mamy chronić itd. Mam nadzieję, że w tym przypadku celem nie jest eksmisja potomków pierwszych mieszkańców tych domów.

Ostatnio Miasto opublikowało na stronie internetowej Strategię dla Ulicy Piotrkowskiej. Zadałem sobie trud i przeczytałem. Pozornie niby się zgadza. Przeprowadzono analizę. Stwierdzono brak luksusowych sklepów i zbyt dużą ilość banków oraz salonów telefonii komórkowych. Nie zadano sobie trudu, żeby dowiedzieć się jakie są przyczyny tego stanu rzeczy.

Można powiedzieć, że to centra handlowe odciągnęły klientów od Piotrkowskiej i to będzie prawda, ale tylko częściowa. Centra handlowe są łatwo dostępne. Mają duże parkingi, a ludzi bez samochodów dowozi się własną komunikacją. Piotrkowska jest w odróżnieniu do centrów handlowych trudno dostępna. W związku z tym postanowiono jeszcze bardziej ograniczyć ruch samochodów na naszej, kiedyś reprezentacyjnej ulicy. Planuje się oczywiście parkingi wielopoziomowe w pobliżu Piotrkowskiej, ale nie bardzo wiadomo jak robić dostawy do sklepów i restauracji z takich parkingów i czy uda się przekonać mieszkańców do parkowania w tych miejscach. Zapomniałem dodać, że ruch samochodów ma być całkowicie zabroniony. Znowu jakieś pomieszanie pojęć.

Można zrobić pasaż pieszy z Piotrkowskiej lecz najpierw trzeba zapewnić mieszkańcom dojazd do mieszkań, najemcom lokali usługowych dostawy, klientom łatwy dojazd do tych lokali. Wymaga to dużo większego wysiłku intelektualnego i materialnego niż postawienie znaku zakazu wjazdu. Skoro pomysłodawcy pieszych pasaży powołują się na rozwiązania tego typu w miastach Europy Zachodniej to niech przeanalizują jak tam rozwiązują problemy z tym związane.

Pasaż pieszy to tylko hasło i na pewno nie jest celem samym w sobie i nie rozwiązuje problemów, tylko je tworzy.

27.10.2008